

***Od kilku lat pracuję jako nauczycielka bibliotekarka w zespole szkół prywatnych. Wcześniej przez prawie dziesięć lat uczyłam muzyki w szkole podstawowej i w gimnazjum. Wtedy to przygotowywałam ze swoimi uczniami wiele akademii i przedstawień. Braliśmy udział w różnych konkursach, a nawet w warunkach szkolnych nagraliśmy płytę. Swoją wiedzę, wcześniejsze doświadczenie zawodowe i niespokojną naturę postanowiłam wykorzystać w pracy bibliotecznej.***



## **Spotkania autorskie zachętą do czytania**

**B**iblioteka, do której trafiłam, tak naprawdę dopiero powstawała i była postrzegana przez uczniów głównie jako miejsce poszukiwania obowiązkowych lektur na lekcje języka polskiego. Postanowiłam to zmienić i stworzyć taką bibliotekę, która swoim wizerunkiem, miłą i przyjazną atmosferą oraz fachową obsługą będzie zachęcać uczniów do częstych odwiedzin. Po pierwsze postawiłam na estetykę pomieszczenia i rozbudowanie księgozbioru. W dalszej kolejności chciałam pokazać uczniom, że biblioteka szkolna to miejsce, gdzie warto bywać, gdzie coś się dzieje, gdzie można znaleźć nie tylko szkolne lektury. Zdecydowałam się pokazać, że biblioteka może też z powodzeniem promować szkołę na zewnątrz, na forum miasta. Dlatego też postanowiłam, że moja biblioteka będzie tętnić życiem kulturalnym i zainaugurowałam cykl spotkań autorskich. Odbywają

się w niej także, obok lekcji bibliotecznych, liczne konkursy i wykłady. Przynajmniej raz w miesiącu biblioteka staje się centrum życia kulturalnego szkoły.

Szybko okazało się, że te wszystkie wydarzenia wzbudzają duże zainteresowanie wśród uczniów. Przyciągają ich do biblioteki, i co więcej, zachęcają do czytania. Mój pomysł na spotkania autorskie tak bardzo spodobał się uczniom, że w minionym roku szkolnym 2006/2007 zaprosiłam kolejnych gości. Opracowując budżet biblioteczny, pamiętam o przeznaczeniu pewnej kwoty na organizację spotkań z autorami – niestety nie wszystkie udaje się przeprowadzić społecznie. Jednak korzyści płynące z tych spotkań i wrażenia uczniów z nadwyżką rekompensują ponoszone koszty. Terminy spotkań i ich tematyka są bardzo dokładnie dostosowane do grupy wiekowej uczniów.



Każde dziecko ma szansę zamienić kilka słów ze swoją ulubioną autorką  
(fot. uczniowie i nauczyciele Fundacji PRIMUS)

wowej. Moje wątpliwości co do trafności wyboru tematu wykładu zostały szybko rozwiane. Okazało się, że uczniowie bardzo chętnie i aktywnie uczestniczyli w dyskusji a spotkanie bardzo im się podobało. Doktor Paweł Łuków tak zainteresował swoich słuchaczy, że rozgorzała dyskusja na temat ściągania. Ściągać czy nie ściągać, a jeśli już, to jak się to ma do wyznawanych przez nas wartości. Czy w ten sposób nie pojawiają się wśród nas ludzie niedouczeni, którzy nie do końca potrafią dobrze wykonywać swój zawód? Czy nie będziemy się bać, trafić do lekarza, który przez większą część swoich studiów wspomagał się ściągawkami? Na te i inne pytania nie potrafiliśmy sobie dać jednoznacznej odpowiedzi. Natomiast doszliśmy do wspólnego wniosku, że ściąganie jest niemoralne i nie powinno być praktykowane.

Najmłodszych czytelników zaprosiłam na spotkania z dwiema słynnymi polskimi autorkami. Poetka, autorka opowiadań i scenariuszy Wanda Chotomska spotkała się z uczniami klas pierwszych. Natomiast poetka Dorota Gellner była gościem naszych zerówkowiczów. Na każde z tych spotkań dzieci przyszły z zakupionymi wcześniej książkami. Każdy uczeń mógł uzyskać autograf pisarki. Dzieci przygotowały dla obu pań króciutkie przedstawienia. Recytowały wiersze poetek oraz śpiewały piosenki z towarzyszeniem podkładu muzycznego autorstwa Wandy Chotomskiej oraz Doroty Gellner. Obie panie bardzo się wzruszyły. Jedna z klas napisała nawet wiersz dla

---

*Słynne postacie polskiej literatury na spotkaniu z najmłodszymi czytelnikami zadziwiają ogromną swobodą kontaktu z dziećmi.*

---

Pierwsze spotkanie w roku szkolnym 2006/2007 odbyło się z Małgorzatą Karoliną Piekarską, autorką książki „Tropiciele”. Miało ono miejsce na początku października. Spotkanie z autorką było połączone z rozstrzygnięciem konkursu literackiego: „Co wiesz o swojej rodzinie?”. Uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych zaprezentowali bardzo ciekawe i obszerne prace na temat historii swojej rodziny. Pisali o swoich przodkach, którzy uczestniczyli w II wojnie światowej i chlubnie wpisali się w karty historii kraju. Uczniowie dołączali przedwojenne zdjęcia swoich dziadków i pradiadków. Zaproszona pisarka również opowiedziała nam o losach swojej rodziny. Pokazała nam zdjęcia swoich przodków, a także oceniła i nagrodziła twórczość młodych pisarzy. Pytań było bardzo wiele, dyskusja gorąca, a spotkanie wyjątkowo udane. Małgorzata Karolina Piekarska przybyła do nas z ogromną torbą pełną nagród. I nie były to tylko książki jej autorstwa. Uczniowie otrzymali również atrakcyjny sprzęt AGD – czajniki elektryczne do parzenia herbaty swoim dziadkom i pradiadkom. Były pamiątkowe zdjęcia, autografy oraz podziękowanie za przybycie do naszej szkoły.

Wykład na temat ściągania przeprowadził u nas autor licznych publikacji na ten temat, etyk dr nauk filozoficznych Paweł Łuków. W spotkaniu wzięli udział uczniowie gimnazjum oraz piątych i szóstych klas szkoły podsta-

Wandy Chotomskiej. Słynne postacie polskiej literatury na spotkaniu z najmłodszymi czytelnikami zadziwiają ogromną swobodą kontaktu z dziećmi. Z zaskakującą łatwością docierają do swoich odbiorców. W cudowny sposób potrafią wprowadzić swoich słuchaczy w świat baśni, bajek, wierszy i rymowanek. Dzieci były zachwycone nie tylko zdolnościami poetyckimi obu pań, ale również sposobem w jaki poetki wciągnęły je do wspólnej zabawy. Zatańczenie rock and rolla z Wandą Chotomską nie sprawiło im większej trudności, a zabawa ruchowa z Dorotą Gellner sprawiła ogromną radość.

W Dniu Kobiet, czyli 8 marca, zawitała do nas już po raz drugi Ewa Nowak. Nie muszę dodawać, że gimnazjalistki szalały z radości. Osobowość pisarki jest tak oryginalna, że już za sam jej sposób bycia jest uwielbiana przez młode czytelniczki. Było dużo żartów, ale była też poważna



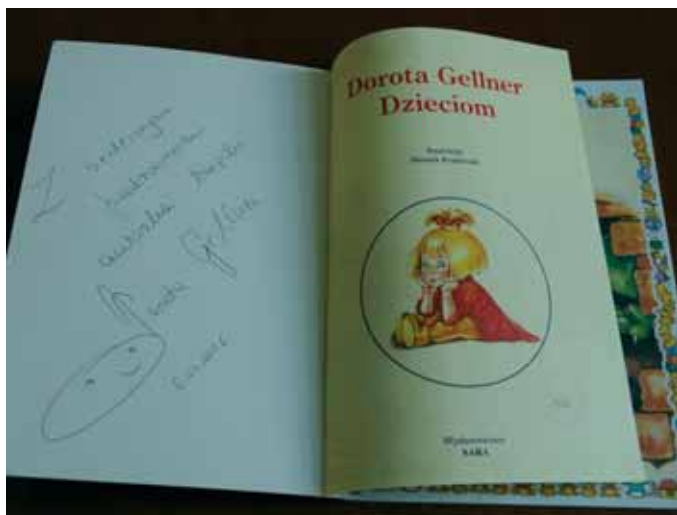
Wanda Chotomska i jej książki  
(fot. uczniowie i nauczyciele Fundacji PRIMUS)



Ewa Nowak, autorka wielu czytanych przez młodzież powieści,  
odwiedziła nas już dwa razy  
(fot. uczniowie i nauczyciele Fundacji PRIMUS)



Książki zaproszonych autorów z ich autografami są szczególnie  
chętnie wypożyczane  
(fot. A. Konkiewicz)



(fot. A. Konkiewicz)

dyskusja. Książki autorki są takie, jak ona sama – oryginalne, dowcipne a jednocześnie bardzo nam bliskie, bowiem Ewa Nowak w zabawny, dowcipny, ale również poważny sposób opisuje codzienne życie młodzieży. Akcja jej książek toczy się w Warszawie, w przeciętnej polskiej rodzinie, a problemy dotyczące jej bohaterów są bliskie nam wszystkim. Tematyka spotkania nawiązująca do ostatniej książki „Ogon kici”, okazała się również bardzo aktualna: „Miłość do starszego mężczyzny – jak sobie z tym poradzić?”. Uczestniczki spotkania już wiedzą...

9 maja spotkaliśmy się z megagwiazdą serialu „M jak miłość” Steffenem Möllerem. Było fantastycznie. Nasz gość w dowcipny a jednocześnie czarujący sposób opowiedział nam o sobie, kulisach serialu oraz o swojej książce zatytułowanej „Polska da się lubić”. Biblioteka pękała w szwach. Jak się później okazało, pomieściła około 100 uczniów zarówno ze szkoły podstawowej, jak i z gimnazjum. Swoimi wypowiedziami, jak również sposobem bycia Steffen Möller oczarował wszystkich i zostawił niezapomniane wrażenia. Przekonał nas, że ludzie, których oglądaliśmy w telewizji, są tacy jak my – mają dobre i złe dni i też czasami potrzebują zrozumienia.

Każde spotkanie kończymy pięknym podziękowaniem i wręczeniem gościowi kwiatów. Staram się też podtrzymywać kontakt z zapraszającymi osobami, wysyłając im podziękowania oraz zdjęcia ze spotkań.

Tego typu imprezy warto jest utrzymywać na filmie, co też systematycznie czynimy. Jesteśmy w trakcie tworzenia galerii zdjęć gości uczestniczących w życiu kulturalnym naszej szkoły. Po każdym spotkaniu na stronach internetowych obu szkół oraz biblioteki można znaleźć sprawozdanie z jego przebiegu oraz fotoreportaż.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, jak wiele pracy kosztuje zorganizowanie każdego spotkania. Na kilka tygodni przed wizytą naszego gościa umieszczam na stronie internetowej wiadomość o spotkaniu wraz z krótką notą bio-



Uczniowie podczas spotkań autorskich są bardzo aktywni

(fot. uczniowie i nauczyciele Fundacji PRIMUS)

graficzną danej osoby. Ponieważ udział w tego typu imprezach jest dobrowolny, przychodzą na nie uczniowie naprawdę zainteresowani danym zagadnieniem. Zawsze staram się sporządzić listę uczniów uczestników. Sprawdzam również, czy młodzież rzeczywiście przeczytała książki danego autora. Na terenie szkoły wieszam plakaty informujące, o mającym się odbyć spotkaniu oraz organizuję kier-

rów z ich autografami są szczególnie chętnie wypożyczone, a biblioteka musi ciągle uzupełniać księgozbiór. Zaobserwowałam, że coraz więcej uczniów zgłasza się do pomocy w pracach bibliotecznych. Często pomagają mi oni w negocjacjach z autorami, bądź w dotarciu do nowych twórców. Wszyscy wiemy, że telefonów sławnych osób nie znajdujemy po prostu w książce telefonicznej.

---

*Na kilka tygodni przed wizytą naszego gościa umieszczam na stronie internetowej wiadomość o spotkaniu wraz z krótką notą biograficzną danej osoby.*

---

masz utworów naszego gościa. Dbam, aby wszystkie publikacje były sprzedawane po atrakcyjnych cenach. Często książki są kupowane od razu dla całych klas. Staram się, aby chętni uczniowie mogli osobiście porozmawiać z gościem, otrzymać autograf i wykonać pamiątkowe zdjęcie.

Podsumowując – uczniowie chętniej sięgają po książkę danego autora, gdy mają okazję poznać go osobiście i przekonać się, że jest on takim samym człowiekiem jak oni, jak my wszyscy. Czytelnicтво znacznie wzrasta a młodzież, zachęcona ciekawym spotkaniem, możliwością zadawania pytań i uczestnictwa w dyskusji, oczekuje kolejnych takich spotkań. Nasza biblioteka skupia uczniów dwóch szkół: podstawowej i gimnazjum, więc i rozpiętość wiekowa jest znaczna. Nie przeszkadza to jednak w zorganizowaniu atrakcyjnych spotkań dla każdej grupy wiekowej. Udział w takich wydarzeniach, przybliżających młodzieży autora, jest dla niej ogromnym wyróżnieniem i zachętą do czytania, a być może motywacją do podjęcia tak trudnej sztuki jaką jest pisanie. Podczas każdego spotkania podsuwam gościowi po kilka egzemplarzy jego książek do wpisania dedykacji i złożenia autografu. Książki zaproszonych auto-

Obserwując naszych gości, mogę śmiało powiedzieć, że im bardziej udane jest spotkanie i im bardziej gościom podobała się otwartość naszych uczniów, tym chętniej polecają oni naszą bibliotekę swoim kolegom po fachu i przez to mnie samej łatwiej jest nawiązać kolejny kontakt z ludźmi kultury. Spotkania autorskie, wykłady, konkursy, bezpośrednie kontakty z twórcami bardziej trafiają do uczniów niż suche słowa nauczyciela bibliotekarza. Jest to bardzo efektywna forma rozwoju kulturalnego młodzieży. Dobrze jest, kiedy tematyka poważna przeplata się z żartobliwą, kiedy formy tych spotkań są niejednolite – wówczas bardziej przemawiają one do odbiorców. Inaczej wygląda wykład na temat ściągania, a inaczej spotkanie z Wandą Chotomską czy też Dorotą Gellner.

Dzięki organizowaniu spotkań z ciekawymi ludźmi, różnorodnemu doborowi tematyki imprez nasza biblioteka wciąż tętni życiem, młodzież chętnie tu zagląda a liczba czytelników wciąż rośnie.

**Danuta Stacharska**

nauczyciel bibliotekarz

Zespół Szkół Fundacji PRIMUS w Warszawie